Czytają nas mieszkańcy Białołęki, Pragi Północ i Targówka
ISSN 1234-6365
nr 10 (610) 6 czerwca 2018 roku
www.ngp.pl
facebook.com/nowapraska
bezpłatnie
nowa gazeta praska
Nakład 25 000 egz.

Reklama
w Nowej Gazecie Praskiej
Docieraj z nami
do tysięcy klientów
reklama@ngp.pl , tel. 609-490-949

GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91
czynne 9-20
nowoczesna protetyka
protezy elastyczne
protezy tłoczone
bezpieczna narkoza
rtg
UWAGA promocyjna cena koron porcelanowych na metalu i cyrkonie

„Rekiny biznesu" z rady dzielnicy - cz. 1

Po pamiętnej historii burmistrza Sosnowskiego z kadencji 2003-2006 oraz zakończonej w ubiegłym roku z hukiem samorządowej karierze wieloletniego radnego Jacka Wachowicza (mandat radnego został wygaszony w związku z naruszeniem art. 24 f ustawy o samorządzie gminnym) wydawało się, że praski samorząd wraca na spokojne wody. Nic bardziej mylnego. Dziś prezentujemy czytelnikom pierwszą część historii działalności politycznej i biznesowej kolejnej trójki praskich radnych, zajmujących obecnie bardzo eksponowane stanowiska w radzie dzielnicy: przewodniczącego, wiceprzewodniczącego rady oraz przewodniczącego komisji budżetu. Mowa o rodzinie Kędzierskich - Ryszardzie (ojciec) i Sebastianie (syn) oraz Marku Bieleckim.

Polityczne początki

Kędzierscy w momencie wyborów byli politycznymi weteranami. Ryszard po raz pierwszy sił w praskiej polityce próbował w 2002 r., startując do rady dzielnicy z listy PiS w okręgu 3 (Szmulowizna i Stara Praga). Ówczesne, piąte miejsce na liście, nie zapewniło mu początkowo elekcji – radnym został, gdy wybrany z list PiS Robert Sosnowski zrzekł się mandatu, by zostać burmistrzem Pragi Północ. Cztery lata później nie startował do rady dzielnicy (znalazł się na liście PiS do sejmiku województwa, ale mimo otrzymania ponad 2,7 tys. głosów mandatu nie zdobył), natomiast „jedynką" w dawnym okręgu ojca został 23-letni Sebastian. Dzięki wysokiemu miejscu dostał się oczywiście do rady. W 2010 r. członkowie rodziny postanowili wystartować wspólnie – Ryszard został „jedynką" w okręgu 3, natomiast Sebastian dostał „dwójkę" w okręgu 1 (Nowa Praga i Pelcowizna). Zarówno te, jak i kolejne, w 2014 r., wybory (wówczas Ryszard przeniósł się do okręgu 1, a Sebastian startował w „trójce") okazały się dla rodziny Kędzierskich pomyślne. Ponownie zostali dzielnicowymi radnymi. W przypadku Ryszarda rok 2014 okazał się szczególny. Został wybrany na najważniejsze stanowisko w radzie - przewodniczącego.

W 2014 r. w „trójce", z miejsca szóstego na liście PiS, do rady startował również Marek Bielecki, 27-letni debiutant, absolwent UKSW, a prywatnie syn organisty z Bazyliki NSJ przy Kawęczyńskiej. Agresywna kampania wizerunkowa, polegająca na wylepieniu plakatów z podobizną Bieleckiego na niemal każdej latarni czy witrynie na obszarze od Targowej po Kawęczyńską, a także wsparcie części wiernych (o co zapewne zadbał ojciec-organista),

dokończenie na str. 3

Niewygodna komisja?

Podczas kolejnej, dziewiątej już odsłony XXXI nadzwyczajnej sesji północnopraskiej Rady Dzielnicy (22 maja) dokonała żywota komisja ochrony środowiska i przestrzeni publicznej. Po odwołaniu z jej składu tandemu bliskich politycznych współpracowników i jednocześnie partnerów biznesowych – Ryszarda Kędzierskiego (PiS, przewodniczący rady dzielnicy) oraz Marka Bieleckiego (dawniej PiS, obecnie niezależny, wiceprzewodniczący rady dzielnicy) – w komisji pozostało zaledwie troje radnych, co jest sprzeczne ze statutem rady dzielnicy. Ten ostatni dokument, regulujący różne aspekty funkcjonowania samorządu, wskazuje pięć osób, jako minimalną liczbę radnych wchodzących w skład danej komisji.

Pikanterii sprawie dodaje fakt, że zmiany przegłosowano, gdy na sali nie było już przewodniczącej komisji, Magdaleny Gugały (Klub Radnych Niezależnych), do tej pory wspierającej koalicję rządzącą. Dzień po posiedzeniu informacje o komisji (poza archiwalnymi terminami i protokołami z posiedzeń) zniknęły z dzielnicowych stron biuletynu informacji publicznej.

Mimo późniejszych deklaracji części radnych, że komisję uda się reaktywować, można przypuszczać, że nie dojdzie do tego w bieżącej kadencji praskiego samorządu, szczególnie, że o terminach sesji i porządku obrad decyduje od dość dawna wspominany tandem Kędzierski-Bielecki.

Sama komisja była tworem dość specyficznym. Została utworzona decyzją praskich radnych w lutym 2015 r. Miała być istotnym novum, jeśli chodzi o działania rady. We wcześniejszych kadencjach nie funkcjonowała odrębna komisja dedykowana sprawom zieleni, ochrony środowiska, czy właśnie przestrzeni publicznej. W kuluarach mówiło się, że rządząca na Pradze Północ po wyborach samorządowych z

dokończenie na str. 2

dr Artur Pietrzyk
DENTYSTA
Elastyczne protezy nylonowe NEWS
Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.
Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.
Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.
Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.
Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.
Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.
Artur Pietrzyk
leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez
od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl
22 676-59-56, 608-519-073
Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

Budowa II linii metra

Odnowione ulice na Targówku

Już ruszyły prace nad przebudową ulic Ossowskiego, Handlowej i Myszkowskiej, nazywanych obwodnicą Targówka Mieszkaniowego. Tak jak zapowiadano, po wybudowaniu stacji metra na Trockiej, ulice te przejdą poważny lifting.

Pojawią się drzewa i krzewy, tzw. mała architektura, powstaną nowe chodniki, ścieżka rowerowa i dużo miejsc postojowych dla samochodów. Wykonawcą modernizacji jest firma IDS-BUD, która wygrała przetarg na zagospodarowanie ulic, zaś koszt liftingu to 24 mln zł.

Kondratowicza po nowemu

Po dokończeniu prawobrzeżnego odcinka II linii metra w 2022 roku jego trasa zakończy się na osiedlu Bródno. Na ulicy Kondratowicza zostaną wybudowane dwie stacje - przy skrzyżowaniu ulicy Malborskiej i Kondratowicza (C20) oraz przy skrzyżowaniu Rembielińskiej i Kondratowicza (C21). Ulica, stanowiąca główną arterię osiedla

dokończenie na str. 4

NARZYNKI GWINTOWNIKI
MM Metal-Market
HURT DETAL
NARZĘDZIA, art. METALOWE
ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl
własny parking P
NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

Nieustającej Sesji Pragi Północ cz. 9

Nowy klub, pomówienia, plotki i nowa koalicja

Po raz kolejny posiedzenie XXXI Nadzwyczajnej Sesji Rady Dzielnicy Praga Północ, już dziewiąte, odbyło się w atmosferze plotek o planowanym odwołaniu zastępcy burmistrza Marcina Iskry. Nieprzypadkowo zapewne kilka dni wcześniej jego kompetencje, decyzją pozostałych członków zarządu, mocno okrojono, odejmując m.in. nadzór nad wydziałem architektury i budownictwa. Z niecierpliwością czekano na dopisywane do porządku obrad punkty, ale wniosek o odwołanie wiceburmistrza Iskry wśród nich się nie znalazł.

Mocnym akcentem na początek było poinformowanie przez prowadzącego posiedzenie wiceprzewodniczącego rady Marka Bieleckiego o powstaniu nowego Praskiego Klubu Radnych, w skład którego weszli: Marek Bielecki i Hanna Jarzębska (relegowani z klubu Radnych Niezależnych, wcześniej należący odpowiednio do klubów PiS i PO) oraz Adriana Jara (Kocham Pragę, dawniej PWS, a jeszcze w poprzedniej kadencji PiS).

Do głosu dopuszczono reprezentantów rady rodziców ze szkoły podstawowej nr 73 przy ul. Brzeskiej, zniecierpliwionych brakiem postępów ws. budowy obiecanej hali sportowej na terenie szkoły. Burmistrz Wojciech Zabłocki wyjaśniał, że obieg dokumentów trwa długo, a nowe przepisy zobowiązują dzielnicę do ogłoszenia w porozumieniu z miejskim Biurem Architektury i Zagospodarowania Przestrzennego konkursu architektonicznego. To zwiększa liczbę koniecznych uzgodnień. Odpowiedzi na szczegółowe pytania obiecał udzielić rodzicom na osobnym spotkaniu, na

dokończenie na str. 5

MEBLE Z DREWNA
oferujemy: łóżka • materace • szafy • komody • biurka • witryny • stoły • krzesła
zestawy młodzieżowe • zabudowy...
5% obowiązuje rabat
Mińsk Mazowiecki
ul. Piłsudskiego 39
tel./fax 25 759 02 59
Warszawa
ul. Płowiecka 25 (róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98
www.meblesosnowe.eu | e-mail: meble@meblesosnowe.eu

Niewygodna komisja?

dokończenie ze str. 1

2014 r. koalicja PiS-PWS życzliwie odniosła się do idei powstania komisji, by zneutralizować debiutującą w samorządzie radną Magdalenę Gugałę. Została ona wybrana z list MJN (Miasto Jest Nasze), ale od początku kadencji działała jako radna niezależna. Po zawirowaniach z wiosny 2017 r., gdy koalicję opuścili radni PWS/Kocham Pragę, weszła w skład klubu radnych niezależnych - nowego koalicjanta dla PiS.

W ciągu ponad 3 lat działalności (pierwsze spotkanie miało miejsce w marcu 2015 r., a ostatnie w kwietniu 2018 r.) komisja zwoływana była 18 razy (na jednym posiedzeniu zabrakło kworum, a jedno spotkanie zostało odwołane). Pomimo początkowych deklaracji i nadziei pokładanych przez wielu mieszkańców i społeczników komisja nie była w stanie wyjść poza sprawy dotyczące tematów ekologicznych. W niewielkim stopniu poruszano na posiedzeniach kwestie dotyczące drugiego członu nazwy komisji, a więc odnoszące się do przestrzeni publicznej. Przestrzeni, rozumianej zarówno przez pryzmat chaosu reklamowego, z jakim mamy do czynienia w wielu miejscach Pragi, jak i presji budowlanej wynikającej z kolejnej fali zainteresowania inwestorów Pragą. Tu warto przypomnieć, że niewielka część terenów na Pradze Północ pokryta jest planami zagospodarowania przestrzennego, determinującymi rodzaj i skalę zabudowy. Od lat ślimaczy się procedura objęcia mpzp Portu Praskiego, Szmulowizny i Michałowa, historycznej części Nowej Pragi, czy ostatnio Żerania. A to właśnie na tych terenach w ostatnich latach buduje się lub planuje budować na potęgę. Wiele inwestycji mieszkaniowych powstaje w oparciu o decyzje o warunkach zabudowy (na ich podstawie wydawane są pozwolenia na budowę). Większość z nich jest wydawana w Wydziale Architektury i Budownictwa Dzielnicy Praga Północ (od lat kieruje nim Renata Burczyńska). Tylko w przypadku dużych inwestycji kubaturowych decyzje wydawane są na poziomie Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta. O tym, że podejmowane w dzielnicy decyzje dotyczące spraw budowlanych mogą budzić różne kontrowersje natury etycznej i prawnej najlepiej świadczy opisywany przez gazetę przypadek byłego radnego Jacka Wachowicza, który zarówno w swoim imieniu, jak i jako pełnomocnik inwestora występował o wydanie decyzji administracyjnych dla budynków, których współwłaścicielem było m.st. Warszawa (artykuły „Biznes życia, czyli 4 mieszkania radnego Jacka", NGP, nr 9/2017 i „Zaradny radny-pełnomocnik", NGP, nr 12/2017). Nie wiedzieć czemu tą sprawą nigdy nie zainteresowała się komisja ochrony środowiska i przestrzeni publicznej, choć przecież miała narzędzia by wystąpić do komisji rewizyjnej o kontrolę działań WAiB. Podobnie zresztą dziwi fakt, że wśród spraw, którymi można byłoby zainteresować komisję, nie znalazły się kwestie dotyczące administrowania wspólnotami mieszkaniowymi na Pradze, powstającymi na bazie inwestycji deweloperskich przez firmy przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady dzielnicy. Na pierwszy rzut oka nic to szczególnego, ale co w sytuacji, gdy dany deweloper zaczyna kolejne inwestycje, budowane właśnie w oparciu o wydawane przez tutejszy urząd „wuzetki"? Czy nie mamy w takich przypadkach do czynienia z konfliktem interesów?

Biorąc powyższe pod uwagę, formalna likwidacja komisji po odejściu z jej składu panów Kędzierskiego i Bieleckiego mogła więc być ruchem wyprzedzającym, gdyby któryś z radnych zechciał wykorzystać to ciało jeszcze w tej kadencji do bliższego przyjrzenia się działalności biznesowej części praskich samorządowców.

JO

Meble na wymiar

- szafy
- kuchnie
- pawlacze
- i inne zabudowy

tel. 668 599 679

Stolarz z Targówka

Medyczna Szkoła Policealna Nr 3
im. dr Andrzeja Krocina
w Warszawie ul. Brzeska 12

REKRUTACJA DO SZKOŁY
od 25 czerwca do 12 lipca

- Technik dentystyczny (2,5 roku)
- Higienistka stomatologiczna (2 lata)

Bezpłatna szkoła publiczna
Dobry zawód – twoja lepsza przyszłość

www.msp3.waw.pl tel. 22 628 13 41
email: sekretariat@msp3.waw.pl

Zapraszamy na I Festiwal Hotelarsko-Turystyczny
7 STRON ŚWIATA
8 czerwca w godz. 10-14, Technikum nr 20 ul. Ratuszowa 13

„Rekiny biznesu" z rady dzielnicy - cz. 1

dokończenie ze str. 1

zapewniły politycznemu debiutantowi mandat. Funkcję radnego wypełniał sumiennie, o czym świadczy choćby liczba złożonych interpelacji. Bielecki tylko w ciągu pierwszych dwóch lat obecnej kadencji rady złożył ich 150 (dziś ma ich w sumie ponad 220). Dla porównania, każdy z Kędzierskich w tym samym okresie (pierwsze 2 lata) złożył odpowiednio 9 (ojciec) i 11 (syn) interpelacji.

Przełomowa dla dalszej kariery Bieleckiego w radzie okazała się końcówka 2016 r. – podczas 28. sesji (odbyła się 8 grudnia 2016 r.) radny poinformował o odejściu z klubu PiS. Dwa miesiące później, 3 lutego 2017 r., rozpoczęła się 31. sesja nadzwyczajna, która trwa z przerwami do dziś. W porządku sesji umieszczono kilkadziesiąt punktów dotyczących różnych aspektów funkcjonowania praskiego samorządu, a jednym z głównych inicjatorów sesji był właśnie Bielecki. Miesiąc później, na 32. sesji rady, doszło do zerwania koalicji PiS-Kocham Pragę (dawna Praska Wspólnota Samorządowa). Nowym koalicjantem PiS został klub radnych niezależnych, który stworzyli sąsiedzi z komunalnych czynszówek przy Ząbkowskiej – Bielecki i Małgorzata Markowska (do rady dostała się z list PWS) wraz z radną niezależną, Magdaleną Gugałą (do rady startowała z list „Miasto jest Nasze") oraz dwójką radnych, która opuściła szeregi PO – Hanną Jarzębską oraz Piotrem Pietruszyńskim. Na następnej sesji (33.), po odwołaniu Wachowicza z funkcji wiceprzewodniczącego rady dzielnicy, jego miejsce zajął Bielecki. W trakcie tej samej sesji na zwolnione przez Bieleckiego stanowisko przewodniczącego komisji budżetu (nie można łączyć tej funkcji z członkostwem w prezydium rady) został wybrany Sebastian Kędzierski. W ten sposób trójka bohaterów niniejszego artykułu obsadziła trzy najważniejsze stanowiska w radzie dzielnicy.

Dopełnieniem działań koalicjantów było doprowadzenie do wspomnianego na początku artykułu wygaszenia mandatu Wachowiczowi w trakcie kontynuacji 31. sesji (posiedzenie 11 maja 2017 r.). Formalny wniosek w tej sprawie zgłosił nie kto inny, jak radny Bielecki.

Rodzinny biznes

Tyle na razie o polityce. Czas na biznesy. Nie jest tajemnicą, że Kędzierscy należą do najbogatszych praskich samorządowców. Prowadzą rodzinne biznesy w branży administrowania nieruchomościami. Początki tej działalności sięgają 1992 r. Po kilkunastu latach, w 2011 r. zarejestrowana została w KRS firma Kenpol sp. z.o.o. - jej obecna siedziba mieści się na Bródnie, przy ul. Rembielińskiej. Prezesem został Ryszard Kędzierski, a członkami zarządu jego syn Sebastian oraz Łukasz Suchecki. W 2013 r. Sucheckiego w składzie zarządu Kenpolu zastąpił Michał Legacki, którego po roku odwołano. Przez następne dwa lata zarząd działał w dwuosobowym składzie. Jesienią 2016 r. (wg KRS w październiku, wg oświadczenia majątkowego Bieleckiego w czerwcu) do zarządu Kenpolu dokooptowano radnego Bieleckiego i Sylwię Anetę Galbarczyk, prywatnie… córkę Ryszarda i siostrę Sebastiana. Ostatnią zmianą w firmie było odwołanie w listopadzie 2017 r. Ryszarda Kędzierskiego z fotela prezesa (pozostaje głównym wspólnikiem firmy, posiadającym udziały o wartości 29,7 tys. zł – przy czym cały kapitał zakładowy Kenpolu wynosi 30 tys. zł).

Warto przy tym zauważyć, że odejście Bieleckiego z PiS w grudniu 2016 r. nie miało wpływu na jego relacje biznesowe z Kędzierskimi. Należy przy tym wspomnieć, że w tym samym czasie, co odejście Bieleckiego z PiS, została zarejestrowana jeszcze jedna spółka rodzinnej grupy – Kenpol Zarządzanie z siedzibą przy ul. Skoroszewskiej (Ursus). Jej prezesem i głównym udziałowcem został Sebastian Kędzierski.

Sam Bielecki również nie próżnował. Przygodę z polityką zaczynał jako specjalista ds. obsługi długu klienta w Krajowym Rejestrze Długów Sprzedaż sp. z.o.o. Z tego tytułu w 2014 r. zarobił nieco ponad 27 tys. zł i przez część 2015 r. ok. 15 tys. zł, jak wynika z jego oświadczeń majątkowych. W połowie 2015 r. założył własną działalność gospodarczą w obszarze „Wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi", rejestrując firmę Biemar. Adresem stałego miejsca wykonywania działalności przez Biemar, zgodnie z danymi zawartymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEDIG) był lokal przy ul. Ząbkowskiej 22/26 (mieszkanie komunalne, którego najemcą jest ojciec Bieleckiego – na taką rejestrację wymagana jest zgoda gminy), jednak dzień po rejestracji firmy, adres został zmieniony na Krowią 6, ekskluzywny apartamentowiec, w który zostały wkomponowane zabudowania dawnej fabryki wyrobów metalowych Ogórkiewicza i Zagórskiego. Inwestorem był Port Praski. Z pewnością nie był zbiegiem okoliczności fakt, że nowy adres Biemaru to tak naprawdę lokal mieszkalny, którego właścicielem jest… Ryszard Kędzierski. Ten ostatni w październiku tego samego roku (2015) również wskazał Krowią w CEDIG, jako adres głównego miejsca wykonywania działalności przez Kenpol (wcześniej w ewidencji figurował adres mieszkania przy Al. Tysiąclecia 151).

Na wspólnych interesach z Kędzierskimi Bielecki z pewnością zyskał też finansowo, o czym po raz kolejny świadczy lektura jego oświadczeń majątkowych. O ile w 2015 r. osiągnięty dochód z działalności gospodarczej wynosił ok. 28 tys. zł, o tyle rok później było to już ponad 81 tys. zł. Na publikację oświadczenia za 2017 r. jeszcze czekamy. Do tego trzeba dodać dietę radnego dzielnicy w wysokości ok. 22-23 tys. zł, którą co roku inkasuje zarówno Bielecki, jak i obaj Kędzierscy.

Dalszy ciąg nastąpi

Redakcja

Sprawy lokalne

Szanowni Mieszkańcy Warszawy!

Zbliża się głosowanie do Budżetu Partycypacyjnego V edycji. Teraz to Wy, poprzez głosowanie, decydujecie, co się zmieni w waszym otoczeniu w 2019 r. i macie możliwość wyboru atrakcji, które przygotowali dla Was autorzy projektów.

Proszę, aby Państwo zagłosowali osobiście w Urzędzie Dzielnicy przy ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lub elektronicznie (trzy osoby z jednego komputera) lub na stronie internetowej: **www.twojbudzet.um.waw.pl**. Dzieci również mogą zagłosować po wypełnieniu przez rodziców formularza. **Głosowanie odbędzie się w dniach od 15 czerwca do 30 czerwca 2018 r.**

W tegorocznej V edycji Budżetu Partycypacyjnego, również ja złożyłam dwa projekty:

1.) Obszar pierwszy Nr 14 ODWODNIENIE I MODERNIZACJA TERENU WEWNĄTRZOSIEDLOWEGO OD UL. ŚW. CYRYLA I METODEGO 1, UL. KAMERALNA, UL. RATUSZOWA koszt realizacji projektu 191.200.00 zł

Zamknięcie terenu od budynku św. Cyryla i Metodego 1 do budynku Jagiellońska 42; Odwodnienie terenu przed budynkiem Targowa 81, Kameralna 1a, św. Cyryla i Metodego 1; wykonanie reorganizacji ruchu; wykonanie miejsc postojowych przed budynkiem Targowa 81; instalacja słupków przed budynkiem Targowa 81; stojaki rowerowe przed „Jadłoteką".

2.) **Obszar ogólnodzielnicowy Nr 1 WIDZIEĆ PRZEZ DOTYK ZOBACZYĆ I ZROZUMIEĆ koszt realizacji projektu 6 800.00 zł**

Edukacyjny projekt wyjazdowy w ramach zajęć lekcyjnych uczniów klasy VII Szkół Podstawowych z Pragi-Północ do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Laskach. Pobyt w wyżej wymienionym Ośrodku będzie trwał ok. 2 godzin. W tym czasie uczniowie będą mieli możliwość: zapoznania się z nauką pisania alfabetem Braille'a; oglądać rysunki wypukłe; poznawać praktyczne zasady pomocy osobom niewidomym; samodzielnie rysować na folii Braille' a.

Każdy uczestnik otrzyma broszurę pt: **„PRAKTYCZNE ZASADY POMOCY OSÓB WIDZĄCYCH Z NIEWIDOMYMI"**

Celem projektu jest uwrażliwienie młodzieży na sytuacje, w jakiej znajdują się osoby z dysfunkcją wzroku, zapoznanie uczestników wycieczek z podstawowymi zasadami zachowania się wobec osób niewidomych oraz pomoc im w różnych sytuacjach i miejscach publicznych, licząc, że spośród nich wykształcą się w przyszłości w budownictwie, komunikacji miejskiej, projektanci przestrzeni, cyfryzacji itp.

Zwycięskie projekty zostaną zrealizowane w 2019 roku.

Projekty przygotowała Małgorzata Anna Grzegorzewska
m.grzegorzewska13@gmail.com
facebook.com/malgorzata.anna.grzegorzewska

Po sąsiedzku

Życie na rubieży

Po wieloletniej współpracy z Nową Gazetą Praską w charakterze dziennikarki, otrzymałam propozycję pisania felietonów. Szalenie to miłe i nobilitujące, ale i zobowiązujące wobec Państwa, czytelników.

Rubryka będzie się nazywała „Po sąsiedzku", ponieważ mój ogląd spraw praskich z perspektywy Śliwic jest jednak trochę zewnętrzny. To wciąż enklawa mieszkalna w oddaleniu od centrum dzielnicy, której część prażan już nie dostrzega. Jest jednak coraz więcej osób zainteresowanych, podobnie jak ja, zszywaniem dzielnicy, a nie wyłącznie okopywaniem się na swoim. Jestem przekonana, że jest to właściwy kierunek działań. Nie bez znaczenia jest także historia i własny charakter takich miejsc, ciekawy dla chcących go poznawać.

Kolonia mieszkalna Śliwice, „praski Żoliborz", powstała w latach 30. jako zalążek dużej dzielnicy mieszkaniowej, planowanej na terenach między dzisiejszym mostem Gdańskim a mostem Grota. To osiedle modernistycznych domów jednorodzinnych, jednopiętrowych bliźniaków z ogródkami, wybudowanych po drugiej stronie Wisły na wzór udanych założeń Żoliborza. Po wojnie plany zmieniono i tereny wokół zajął przemysł, stopniowo ograniczając przestrzeń wokół osiedla, a z czasem nawet dojście do Wisły. Tymczasem warto podkreślić, że jest to jedyne założenie o takim charakterze na Pradze Północ, o swoistym lokalnym rysie i ludzkiej skali zabudowy, wpisane do Gminnej Ewidencji Zabytków jako układ urbanistyczny. Prawną ochroną objęto także niektóre budynki na Śliwicach, często projektowane przez znanych przedwojennych architektów.

Jednak, mimo wartości tej architektury, rubieże słabo widać z centrum, także z urzędu dzielnicy na Kłopotowskiego. Dotyczy to w podobnym stopniu Śliwic, co do niedawna Szmulowizny i Michałowa. Peryferyjne położenie zawsze było problemem, stąd konieczny aktywny samorząd lokalny. Rada to obecnie na Pradze Północ jedyny organ samorządu lokalnego niższego szczebla. Działa na Śliwicach od ponad 20 lat i podobnie jak stowarzyszenia mieszkańców w innych rejonach Pragi i miasta, stara się zgłaszać problemy i inicjować pozytywne zmiany na swoim terenie. Bo od zawsze ciężej tu o trafione inwestycje, dzielnica przez lata się wręcz z okolicy wycofywała, o czym świadczy np. likwidacja lokalnej biblioteki.

Wychodząc z założenia, że do problemów należy podejść konstruktywnie, zlikwidowaną bibliotekę sami odtworzyliśmy, już jako całkiem oddolną inicjatywę sąsiedzką. Czekamy teraz na przeniesienie jej do nowej siedziby naszej Rady Kolonii Śliwice i na utworzenie tam bardzo potrzebnego Miejsca Aktywności Lokalnej. Trwają konsultacje MAL także na Golędzinowie, gdzie animatorem działań na osiedlu będzie zapewne położona obok biblioteka. Wygląda na to, że wyciągnięto wnioski z lat minionych, gdy miejskie osiedla funkcjonowały wyłącznie jako sypialnie. Cieszę się z mieszkańcami Golędzinowa i mam nadzieję, że oba MAL-e: golędzinowski i śliwicki nawiążą ze sobą współpracę.

Jako wybierana przez mieszkańców rada, cyklicznie, przynajmniej raz do roku, organizujemy Dzień Sąsiada. Przy okazji serdecznie zapraszam mieszkańców i przyjaciół Śliwic na jego kolejną edycję 23 czerwca. To całkiem oddolne, składkowe spotkania, służące wzajemnemu poznaniu, wymianie informacji, także pogłębianiu wiedzy o miejscu i jego historii. Poza dobrą zabawą, umożliwiają też nawiązanie kontaktu przez dawnych i nowych mieszkańców. Dzięki temu znamy się lepiej, wychodzimy poza anonimowość, częściej mówimy sobie „dzień dobry" na ulicy, wymieniamy pomysły i opinie. Współpracujemy i działamy, np. przy akcjach sprzątania, zbierania podpisów, przy okazji konsultacji społecznych. To w ten sposób, a nie przez odgórne działania, buduje się społeczeństwo obywatelskie.

Karolina Krajewska
Przewodnicząca Rady Kolonii Śliwice
radakoloniisliwice@gmail.com

Budowa II linii metra

Odnowione ulice na Targówku

dokończenie ze str. 1

Bródno, zostanie całkowicie przebudowana i stanie się miejską, zieloną aleją. Jedyne co pozostanie z dawnej Kondratowicza to dwie jezdnie z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku, aczkolwiek zlikwidowany zostanie częściowo szeroki pas dzielący jezdnie, co sprawi, że zyska się dodatkową przestrzeń na szpalery drzew i krzewów po obu stronach ulicy i na wewnętrznym pasie. Powstaną ponadto dwustronne ścieżki rowerowe, a także szerokie, komfortowe chodniki. Wszystkie skrzyżowania zostaną zmodernizowane, pojawi się nowe oświetlenie ulicy, powstaną nowe miejsca postojowe dla samochodów. Na przetarg ogłoszony przez ZDM na wykonanie dokumentacji odpowiedziały cztery firmy projektowe. Zaproponowały ceny od 1,4 do 1,9 mld zł. Po analizie ofert zostanie ogłoszony zwycięzca przetargu. Kontrahent będzie miał 2 lata na przygotowanie projektu symulacji ruchu i opracowanie adekwatnych rozwiązań drogowych, a także projektu wykonania zieleni miejskiej, nie kolidującej systemem korzeniowym z podziemną infrastrukturą. Projekt budowy nowej ulicy Kondratowicza będzie wymagał konsultacji z mieszkańcami Bródna.

Maria i Krystyna drążą na Woli

Tymczasem tarcze TBM, drążące tunele metra na wolskim odcinku II linii, nadrabiają zaległości i pędzą ze średnią dobową prędkością zbliżającą się do 30 metrów. Krystyna wydrążyła już ponad 1,5 km z 2,5-kilometrowego docelowego tunelu. Maria ma za sobą 1,2 km z docelowego tunelu podobnej długości.

Nie zdecydowano jeszcze o losach przetargu na projekt i budowę ostatniego, wolskiego odcinka II linii metra od stacji Powstańców Śląskich (C4) do stacji Połczyńska (C1) wraz ze stacją postojową w Morach. Inwestor, czyli miasto stołeczne Warszawa, rozważa optymalne rozwiązanie. Na ogłoszony w listopadzie ubiegłego roku przetarg na projekt i budowę tego odcinka metra odpowiedziały dwie firmy. Obie zaoferowały cenę o 400 mln zł wyższą od zakładanej przez inwestora. Władze miasta mają do dyspozycji na ten cel pulę 1,2 mld zł. Trwają analizy porównawcze i konsultacje ze specjalistami. Trzeba podjąć decyzję co do realizacji w wyższym wymiarze finansowym lub co do rozpisania nowego przetargu. Nie gwarantuje to jednak, że po rozpisaniu kolejnego przetargu cena proponowana przez oferentów się zmniejszy, natomiast jest pewne, że z tego powodu inwestycja nie ruszy o czasie.

(egu)

Wspomnienie o Andrzeju Kordzińskim

Artysta we wszystkich wymiarach

W poniedziałek, 4 czerwca, na Cmentarzu Powązkowskim pożegnaliśmy artystę, prażanina, Andrzeja Kordzińskiego (1942-2018).

Pana Andrzeja, dla przyjaciół „Kordelasa", poznałam kilkanaście lat temu w Urzędzie Dzielnicy Praga-Północ, gdzie przyszedł jako interesant w sprawie swojej pracowni artystyczno-plastycznej na Ząbkowskiej 3. Wiedziałam, że jest artystą, kowalem, mistrzem metaloplastyki, rzeźbiarzem i człowiekiem, który potrafił skupić wokół siebie inne silne osobowości. Był też poetą, współpracował z filmem i telewizją, wytwarzając i wymyślając rekwizyty, które wzbogacały przesłanie obrazów filmowych, pracował przy renowacji powązkowskich nagrobków.

Tytuł wspomnienia pochodzi z ust jego bliskiego przyjaciela, Mietka Janiszewskiego, który opowiadając mi o nim i jego życiu, nazwał Andrzeja artystą we wszystkich wymiarach, a miał na względzie przede wszystkim wymiar ludzki. Pan Andrzej, niezbyt poradny życiowo we własnych sprawach, był niezwykle czuły na problemy, krzywdę, niesprawiedliwość i potrzeby innych ludzi. Oddałby ostatnią koszulę, tak jak oddał własny samochód, o czym wspomnieli mi jego przyjaciele.

Jedno z ostatnich naszych spotkań, u Pana Andrzeja w domu, dokładnie rok temu, ukazało mi człowieka o wielkiej erudycji, głębokich filozoficznych przemyśleniach i talentach niemal profetycznych. I tu, chciałabym wspomnieć o zaginionym wierszu Andrzeja Kordzińskiego napisanym w dniu śmierci Papieża Jana Pawła II, w którym przewidział pamiętną scenę, cud obecności Ducha Świętego - przewracane wiatrem kartki i zamykającą się na naszych oczach księgę życia na trumnie Papieża. Tacy byli artyści naszego pokolenia - czuli, wrażliwi, intuicyjni, tworzący sercem.

Serdeczne wyrazy współczucia składam w imieniu społeczności praskiej córce i żonie Zmarłego.

Dziękuję.

Beata Bielińska-Jacewicz

Nieustającej Sesji Pragi Północ cz. 9

Nowy klub, pomówienia, plotki i nowa koalicja

dokończenie ze str. 1

które zaprosił ich nazajutrz. W odpowiedzi na pytania radnych burmistrz wyjaśnił, że powstałe przed laty koncepcje budowy hali są obecnie możliwe do zrealizowania dzięki przyjętej jeszcze za poprzedniej kadencji parlamentu „małej" ustawie reprywatyzacyjnej. Wyłącza ona spod roszczeń takie obiekty użyteczności publicznej, jak szkoły czy przedszkola.

Następnie przystąpiono do głosowań zmian budżetowych, przygotowanych przez zarząd. Zwiększono dochody m.in. z tytułu przejęcia zarządzania targowiskiem przy Namysłowskiej 8 przez Zarząd Praskich Terenów Publicznych. Postanowiono też ufundować samochód dla komendy policji. Większą część pieniędzy na remont ul. Korsaka przeniesiono na przyszły rok, dzięki czemu modernizacja ma być kompleksowa, wraz z przebudową odwodnienia. Wpływy zwiększą się o 760 tysięcy złotych w związku ze sprzedażą dwóch lokali mieszkalnych przy ul. Targowej. Dzielnica wniesie 20% wkładu własnego do zadania wyposażenia i monitoringu placów zabaw, na które otrzymano dotację celową od wojewody. Okazało się, że w tym roku będą to w sumie 3 mln złotych, zamiast zapowiadanych w mediach 5 mln. Z tych pieniędzy mają powstać też nowe skwery, m.in. przy Kameralnej/Cyryla i Metodego, pl. Hallera/Szanajcy i zmodernizowane już istniejące – w sumie w jedenastu lokalizacjach. Na doposażenie istniejących placów zabaw z tej kwoty przeznaczono 492 tys. złotych.

Po przegłosowaniu zmian w budżecie, do głosu została dopuszczona mieszkanka, Anna Kutyńska-Nidecka, która przedstawiła się jako przedstawicielka posła Pawła Lisieckiego (w nieodległej przeszłości związana z SLD, z którego list startowała do rady dzielnicy) i poinformowała o incydencie pobicia pracownika ZGN przez adwokata, względem którego zostały już w związku z tym zajściem wyciągnięte konsekwencje zawodowe. Ponieważ padł także zarzut pod adresem radnej Małgorzaty Markowskiej o korzystanie z usług tego adwokata w innej sprawie, a sama radna w odpowiedzi zapowiedziała podjęcie kroków prawnych w związku z pomówieniem, ogłoszono trwającą 45 minut przerwę w posiedzeniu.

Po przerwie emocje znacznie opadły i przyjęto zaległe protokoły z XXXI sesji nadzwyczajnej, od cz. 5 włącznie, oraz przegłosowano sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 2017. Pozytywnie zaopiniowano także zasady usytuowania miejsc sprzedaży alkoholu oraz ustalania maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż alkoholu na terenie miasta. Limity dla Pragi Północ to 109 punktów sprzedaży detalicznej oraz 66 punktów gastronomicznych. Ich zmniejszenia nie przewidziano ze względu na spore wpływy z tytułu obowiązkowych opłat na fundusz przeciwdziałania alkoholizmowi, czyli z tzw. korkowego. Można więc powiedzieć, że na Pradze leczymy dżumę cholerą…

Ostatnim merytorycznym punktem w rozszerzonym porządku obrad były zmiany w komisjach. Nowy radny Mirosław Prokop zgłosił akces do Komisji Bezpieczeństwa, Prawa i Samorządu, natomiast Ryszard Kędzierski i Marek Bielecki zrezygnowali z uczestnictwa w Komisji Ochrony Środowiska i Przestrzeni Publicznej, tym samym de facto rozwiązując tę komisję - ze względu na brak minimalnej wymaganej liczby członków (szerzej o sprawie piszemy w bieżącym numerze). Utrata zainteresowania rzeczonych radnych przyrodą w dzielnicy zbiegła się w czasie z roszadami w klubach radnych i przejściem do opozycji grupy radnych niezależnych, wśród których znajduje się przewodnicząca komisji ochrony środowiska Magdalena Gugała. Wszelkie dalsze dyskusje w tej sprawie uciął Marek Bielecki ponownie przerywając sesję.

Nie zabrakło też zwyczajowych smaczków. Nową konfigurację w radzie odzwierciedlał zmieniony przydział miejsc na sali, separujący od siebie radnych niezależnych obu klubów, co jednak nie wszystkim radnym odpowiadało. Przeciwko posadzeniu jej na nieswoim krześle głośno zaprotestowała radna Sosnowska z PiS.

Redakcja

Burmistrz Dzielnicy Targówek

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Targówek przy ul. Kondratowicza 20 oraz na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Targówek www.targowek.waw.pl w dniu 30.05.2018 r. zostały wywieszone na 21 dni i podane do publicznej wiadomości wykaz nr WIR/1/2018 dotyczący przeznaczenia zagospodarowanej nieruchomości położonej przy ul. Wyspowej w Warszawie do wydzierżawienia na okres do 3 lat.

Targi Pracy w Galerii Wileńskiej

Program „Pracuj z nami" polegający na wspieraniu młodych ludzi zainteresowanych pracą w sektorze handlu i usług w podnoszeniu zawodowych kwalifikacji i znalezieniu stabilnego zatrudnienia, wszedł w kluczową fazę podpisywania umów podczas Targów Pracy.

„Pracuj z nami" to polska wersja społecznego programu „UR for Jobs", wdrażanego w kilku europejskich krajach. W zeszłym roku w programie brało udział 15 centrów handlowych, w tym także Galeria Wileńska. W ubiegłorocznej edycji w Galerii Wileńskiej znalazło zatrudnienie 41 osób. W tym roku do programu dołączyła również Galeria Mokotów.

- Podobnie jak w zeszłym roku, program stawia, na trzy podstawowe cele: społeczny, wewnętrzny i zewnętrzny. Pierwszy z nich to pomoc w znalezieniu zatrudnienia wśród młodych osób, drugi cel obejmuje zaangażowanie wielu spośród pracowników firmy we wspólne działania, natomiast trzeci wpływa na wzmocnienie pozytywnych relacji z naszymi partnerami: najemcami, dostawcami, kontrahentami oraz lokalnymi instytucjami – mówiła na konferencji prasowej, inaugurującej tegoroczną akcję, Marta Chojnacka, dyrektor Galerii Wileńskiej.

Po szkoleniach i warsztatach, których uczestnicy mogli zapoznać się z zagadnieniami takimi jak komunikacja i obsługa klienta, przyszedł czas na Targi Pracy. W Galerii Wileńskiej odbyły się one 24 maja. Swoje stoiska otworzyły tego dnia takie marki, jak: Carrefour, Leroy Merlin, Go Sport, Amrit, Księgarnia Świat Książki, Green It, McDonald's, Play, Solid Security i Badford Continental Group, a także należące do koncernu LPP marki: Reserved, House, Mohito, Cropp i Sinsay.

Szczególnie oblegane było stoisko Go Sportu, które wystąpiło pod hasłem „Szukamy pracowników na medal". Chodzi o to, aby zatrudnić ludzi zainteresowanych sportem, bowiem klient tej marki jest klientem wymagającym. Dużo chętnych było również w stoisku polskiej firmy ze zdrową żywnością, Green it.

Generalnie w tegorocznej edycji Targów Pracy w Galerii Wileńskiej frekwencja była większa niż w roku ubiegłym, z tego względu, że nawiązano współpracę ze szkołami. Widoczne były całe klasy ze szkół zawodowych i techników. Zapewne część z tych uczniów zechce związać swój zawodowy los z Galerią Wileńską.

Joanna Kiwilszo

Białołęka w soczewce

Dziś, 6 czerwca, o godzinie 17:00, w białołęckim ratuszu odbędzie się spotkanie z przedstawicielami Zarządu Zieleni Warszawy, dotyczące ochrony przeciwpowodziowej w stolicy. Na spotkaniu można będzie uzyskać wyczerpujące informacje na temat komponentów tej ochrony, tych istniejących i tych, które planuje się przebudować lub zmodernizować. A są to wały przeciwpowodziowe, bramy, śluzy, przegrody dolinowe. Spotkania będą się odbywały w tych dzielnicach, które sąsiadują z Wisłą.

***

Do 26 czerwca można się zapoznać z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Buchnik. Dyżury projektanta planu będą się odbywały we wtorki 12, 19 i 26 czerwca w godzinach godz. 10.00-13.00 i w czwartki 7, 14 i 21 czerwca w godz. 13.30-15.30 w miejscu wyłożenia projektu planu, przy Marszałkowskiej 77/79, na parterze, w sali konferencyjnej. 11 czerwca w sali konferencyjnej białołęckiego ratusza odbędzie się dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Buchnik.

***

Do 14 czerwca, do godz. 16:00, w białołęckim ratuszu można składać oferty w otwartym konkursie na realizację zadania publicznego - prowadzenie wychowania przedszkolnego dla dzieci w placówkach niepublicznych wraz z dotacją w wysokości określonej w ustawie o finansowaniu zadań oświatowych. Oferty można składać w ratuszu, przesyłać je pocztą lub przesyłką kurierską na adres: Urząd Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa. O ważności oferty decyduje data jej wpłynięcia do urzędu. ***(egu)***

Społeczny obserwator

A u obcego na odp…l

W jednej z popularnych internetowych kreskówek cwany majster, specjalista od robót wykończeniowych, pan Wiesio, często powtarza swojemu pomocnikowi życiowe motto, którym kieruje się w codziennej pracy. Brzmi ono tak: „U siebie rób, jak u siebie, a u obcego na odp…l". Patrząc na realizację części prac remontowych w budynkach komunalnych, szczególnie tych podłączanych do miejskiego centralnego ogrzewania, można przypuszczać, że wykonawcy zbyt mocno wzięli sobie do serca wspomniane słowa pana Wiesia. Poprowadzone w fantazyjny sposób rury, którymi ma płynąć do grzejników ciepła woda, wymyślne obejścia przeszkód takich, jak np. kratki wentylacyjne, prace montażowe odbywające się nierzadko w niewłaściwej kolejności, brak odpowiedniego zabezpieczenia wymienionych wcześniej okien czy podłóg to częsty obraz prowadzonych remontów. W efekcie części lokatorów puszczają nerwy i zdjęcia fuszerek wykonanych w ich mieszkaniach pojawiają się nagminnie na portalach społecznościowych, będąc przy tym obiektem drwin i złorzeczeń wśród internautów.

Czy tego typu prace powinny przebiegać w taki sposób? Odpowiedź na tak postawione pytanie może być tylko jedna. Oczywiście, że nie. Niestety, efekty prac remontowych w wielu lokalach przy Łochowskiej, Łomżyńskiej, Siedleckiej, Stalowej czy Radzymińskiej, by tylko wymienić ulice, przy których zintensyfikowano prace w ostatnich 2 latach, pozostawiają wiele do życzenia. Ich bylejakość umacnia przy tym negatywny stereotyp mieszkalnictwa komunalnego, jako tego najgorszego. A przecież zdecydowana większość lokatorów płaci czynsz (często niemały), dba o swoje lokale, w czynie społecznym odnawia i pielęgnuje przestrzeń wokół budynków. I teraz, po latach oczekiwania na kaloryfery czy kompleksowe remonty budynków, końcowy efekt tych prac pozostawia wiele do życzenia.

A wystarczyłby bieżące kontrole „na robocie", faktyczna, a nie pozostająca często martwym zapisem egzekucja kar umownych od wykonawców za „bylejakość" wykonanych prac, czy większy nacisk właśnie na kryterium jakości przy wyborze firm, realizujących określone prace w budynkach administrowanych przez ZGN. No i wreszcie

bardziej empatyczne podejście do najemców, charakteryzujące się troską o to, by remonty były jak najmniej dokuczliwe, szczególnie w tych przypadkach, gdy realizowane są w budynkach zamieszkanych.

Niby niewiele, ale wciąż są to standardy nieosiągalne, nad czym można tylko ubolewać. Wysoka jakość realizowanych prac nie tylko byłaby powodem do dumy i dowodem na to, że komunalny to nie znaczy gorszy, ale i prowadziłaby do oszczędności, bo w końcu za wiele niewłaściwie wykonanych prac, które trzeba poprawiać, w końcu zapłacimy my wszyscy, podatnicy…

Krzysztof Michalski
Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów"
Napisz do autora:
stowarzyszenie.michalow@gmail.com

Białołęcka karuzela

Odwrócony system wartości

Wartości w życiu społecznym to zbiór norm i idei postępowania uznanych przez społeczeństwo za pożądane i cenne. Hierarchicznie uporządkowany układ tych wartości tworzy system wartości społecznych, który wyznacza standardy drogi życia każdego z nas. Jednocześnie system ten różnicuje dążenia ludzi, a także jest wyznacznikiem postępowania w grupie. Od przyjętego systemu wartości, indywidualnie czy grupowo, zależy jakość świata, który współtworzymy i w którym będziemy żyć.

W zeszłym miesiącu zelektryzowała nas wiadomość o tym, że Mariusz Wajszczak z Białołęki, były naczelnik wydziału konserwacji i środowiska, zostanie powołany przez prezydent Hannę Gronkiewicz-Waltz do zarządu komisarycznego w dzielnicy Włochy. Nic tylko pogratulować awansu. Bo chyba nikt nie zaprzeczy, że z naczelnika na burmistrza to awans. A teraz proponuję przyjrzeć się, kogo awansowano. Mariusz Wajszczak, jako zasłużony działacz PO, w ostatnich wyborach samorządowych startował w wyścigu do rady dzielnicy z pierwszego miejsca na liście i... nie dostał się. „Zasłużony działacz" nie został doceniony przez wyborców przy urnach, więc zdecydowano dać mu ciepłą posadę w urzędzie. Po wyborach, jeszcze za czasów panowania burmistrza Piotra Jaworskiego (PO), w niejasnych okolicznościach został usunięty ze stanowiska jeden z naczelników, a burmistrz ogłosił konkurs. Zgłosiło się dwóch kandydatów, Mariusz Wajszczak oraz drugi kandydat z doskonałymi referencjami. Konkurs wygrał Mariusz Wajszczak. Jak relacjonuje drugi kandydat, po konkursie w urzędzie dowiedział się, że nie dostarczył jednego z wymaganych oświadczeń i dlatego jego aplikacja została odrzucona. Ale kandydat swoją aplikację złożył drogą internetową, gdzie warunkiem przyjęcia było załączenie wszystkich niezbędnych dokumentów. Kandydat nie dał za wygraną i złożył skargę do dzielnicowej komisji rewizyjnej. Niestety, radni PO wyszli przed głosowaniem w sprawie chwały o kontrolę zatrudnienia, a przewodniczący Piotr Basiński z IMB robił wszystko, by do kontroli nie doszło. Włącznie z odrzucaniem wniosku o kontrolę. Wtórowała mu w tym obecna burmistrz z komisarycznego nadania Ilona Soja-Kozłowska, blokując dostęp do informacji oraz warszawski ratusz prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz, który pismem Adama Grzegrzółki wyjaśniał, że dzielnica w ogóle nie ma prawa niczego kontrolować, a już na pewno nie procesu zatrudniania. Zdaniem pana Grzegrzółki prawo do kontroli przysługuje tylko ratuszowi warszawskiemu. W efekcie dzielnica Białołęka doświadczyła wycinki drzew na niespotykaną skalę. W ciągu ostatnich lat wycięto około 25 000 drzew, z czego około 6 000 - 7 000 przypada na okres urzędowania naczelnika Mariusza Wajszczaka. Pan Mariusz w robieniu dobrze deweloperom posunął się tak daleko, że jego decyzjami w końcu zajęła się prokuratura, a komisaryczny zarząd dzielnicy odebrał mu uprawnienia do wydawania decyzji.

Pomyśleć, że z systemem wartości środowiska Platformy Obywatelskiej nie jest jeszcze tak źle. Na odsunięcie Pana Mariusza Wajszczaka od wpływu na dzielnicę była najwyższa pora. Nikt jednak nie spodziewał się tego, że Mariusz Wajszczak zostanie awansowany na członka zarządu innej dzielnicy, gdzie przedstawi się jako... były pracownik Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, były naczelnik wydziału konserwacji i środowiska, kochający zieleń. W międzyczasie Mariusz Wajszczak zostaje wybrany członkiem dzielnicowego zarządu koła Platformy Obywatelskiej. Razem z Piotrem Jaworskim, odpowiedzialnym za nieprawidłowości przy wyborach samorządowych i odwołanym ze stanowiska burmistrza za liczne afery. Panu Mariuszowi gratuluję. Im bardziej skompromitowany, tym wyżej w PO zajdzie. Przewiduję, że niedługo obejmie on co najmniej stanowisko wiceprezydenta Warszawy. Pytanie tylko, w jakim świecie przyjdzie nam żyć, jeśli nie odsuniemy Platformy Obywatelskiej od władzy.

Łukasz Oprawski
były zastępca burmistrza Dzielnicy Białołęka
Fb: Warszawski PiS - Białołęka

Praski folwark

Wyborcza demagogia

Popularne w mediach pojęcia: transparentność, praworządność, demokracja. Coraz częściej słyszymy obietnice polityków, oparte na uproszczeniach i prostym przekazie. Coraz częściej jesteśmy odbiorcami gry na naszych emocjach i pragnieniu życia w lepszej rzeczywistości. Brakuje merytorycznej debaty, brakuje prezentacji planu działania. Nie jest brany pod uwagę coraz większy poziom świadomości i zaangażowania mieszkańców. Obserwując codzienność areny politycznej/samorządowej czy faktycznie mamy powody, by wierzyć że politycy/samorządowcy zamierzają coś naprawdę zmienić? Czy przypadkiem nie jest potrzebna większa siła głosu mieszkańców? Tak byśmy na każdym kroku mogli powiedzieć „sprawdzam". Tak byśmy skutecznie wywierali presję na pozytywne zmiany na samorządowcach. Tak, aby radni i urzędnicy nie ignorowali ważnych dla mieszkańców tematów, tak aby nie zamiatano niewygodnych tematów pod dywan, tak aby silne filary społeczeństwa obywatelskiego, takie jak konsultacje społeczne i organizacje pozarządowe faktycznie były tymi filarami, a nie pozorowanym wydarzeniem.

Nie powinno i nie może dochodzić do paradoksu, że dzielnica/miasto staje się prywatnym folwarkiem. Dlatego też tak ważny jest udział mieszkańców w życiu samorządowym. Nie zapominajmy, że to my - mieszkańcy wybieramy radnych, a radni wybierają zarząd dzielnicy, czy prezydenta miasta. Każdy radny złożył ślubowanie: „Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców". Godność, rzetelność, uczciwość – czyżby kolejne slogany, puste słowa? „Nic o nas, bez nas" maksyma jak najbardziej aktualna – coraz częściej i wyraźniej mówią prażanie – widzimy, czytamy, analizujemy i już wkrótce ocenimy.

Wiele osób w ostatnim czasie pytało: o co chodzi z komisją ochrony środowiska i przestrzeni publicznej, dlatego też wyjaśniam: w wyniku rezygnacji z członkostwa w przedmiotowej komisji przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady Dzielnicy Praga Północ, a następnie nieuwzględnieniu wniosku innych radnych o przystąpienie do składu komisji, ogłoszono przerwę w obradach. Tym samym uniemożliwiono zainteresowanym radnym uzupełnienie składu osobowego komisji. Nie oznacza to jednak, że uzupełnienie składu komisji nie może nastąpić na kolejnej sesji. Komisja nie została formalnie zlikwidowana czy rozwiązana. Zgodnie z &35 pkt. 1 Statutu Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy wyłącznie rada dzielnicy ma kompetencje do powoływania ze swego grona stałych komisji rady dzielnicy, określając ich przedmiot działania, zadania oraz skład osobowy. W sprawie złożyłam stosowne pismo na ręce przewodniczącego rady dzielnicy.

Serdecznie zapraszam do udziału w kolejnych sesjach Rady Dzielnicy Praga Północ.

„Nie ma gorszego zła od pięknych słów, które kłamią" - Ajschylos

Małgorzata Markowska
radna niezależna
w Dzielnicy Praga Północ
malgorzata.h.markowska@gmail.com

Sprostowanie

W poprzednim numerze, pisząc o wystawie malarstwa Wioletty Jaskólskiej w Galerii 81 Stopni, przez niedopatrzenie nie umieściłam podpisu pod opublikowanym zdjęciem z wernisażu:

Wioletta Jaskólska na tle swojego obrazu podczas wystawy „Portrety Warszawy" w Galerii 81 Stopni, fot. Klaudia Ka.

Obie artystki przepraszam, Joanna Kiwilszo

Prosto z mostu

Jak wybrać prezydenta?

Początek licytacji przedwyborczej w Warszawie obnaża wady systemu bezpośrednich wyborów prezydenta dużego miasta. Mamy dwóch rzekomo najważniejszych kandydatów, reprezentujących dwie partie. Obaj nie mieli wcześniej żadnych związków z samorządem warszawskim, a kandydowanie zawdzięczają wyłącznie decyzjom swoich partii. Jeden starannie ukrywa stojący za nim, dobrze nam znany, aparat partyjny, który w razie czego obsadzi całą stołeczną administrację, tak jak wielokrotnie już robił to w Polsce i Warszawie. Drugi kandydat - wprost przeciwnie - ma za plecami aparat partyjny, którego się nie wstydzi, bo zawdzięcza mu obecny niezły poziom poparcia. Sympatycy tej partii w Warszawie obawiają się jednak, że w razie jej zwycięstwa stanowisk kierowniczych w ratuszu nie obsadzą znani im lokalni działacze, lecz koledzy kandydata z jego rodzinnego miasta, odległego od stolicy o niemal 300 km.

Zgłaszają się kolejni kandydaci, z którymi mamy taki oto kłopot, że nie wiemy, kto za nimi stoi. Dziennikarze bezrefleksyjnie pomijają fakt, że kandydować na prezydenta miasta może tylko ten, kto skompletuje własne listy kandydatów na radnych w ponad połowie okręgów wyborczych. W przypadku kandydatów niepartyjnych jest to bardzo istotne, gdyż tylko skład tych list może zaświadczyć o jakości ekipy, która wspiera kandydata. Kilka osób z tych list zostanie też radnymi - w odróżnieniu od kandydata, gdyż prezydentem może zostać tylko jedna osoba, a radnych jest w Warszawie sześćdziesięcioro.

Przegrani kandydaci po pierwszej turze „przekazują swoje głosy" jednemu z kandydatów, który wejdzie do drugiej tury. Jest to trochę fikcyjne, bo Polacy – szczególnie w wyborach samorządowych – nie są zbyt zdyscyplinowanym elektoratem. Jeżeli do drugiej tury przejdą kandydaci dwóch dużych partii, to obaj będą podsycać wzajemny antagonizm i głównie tym będą się kierować wyborcy. I będzie to miało fatalne skutki dla współpracy radnych po wyborach.

Gdyby, tak jak kiedyś, prezydenta wybierali radni, to zamiast „przekazywania głosów" mielibyśmy zawiązywanie koalicji po wyborach w celu uzyskania większości w radzie. To znacznie zdrowsze dla demokracji. Dziś łatwo może się zdarzyć, że prezydentem zostanie osoba, która nie ma

poparcia większości radnych. Zantagonizowana w kampanii wyborczej opozycja może wtedy zablokować pracę ratusza.

Najlepszym systemem pod tym względem był ustrój Warszawy obowiązujący w latach 1990-1994, który niestety nie sprawdził się z innych powodów. Prezydenta wybierali wtedy wszyscy warszawscy radni, po czym był on praktycznie nieusuwalny do końca kadencji. Zapewniało to stabilność władzy, o którą z troską wspierają się dziś zwolennicy bezpośrednich wyborów prezydenta. W takim systemie mniej też było negatywnych emocji oraz gwiazdorzenia, a więcej debaty o mieście.

Maciej Białecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl

Chłodnym okiem

Cel i metody

Partia ta jest swoistym ewenementem. Scentralizowana, skupiona wokół jednego przywódcy, któremu statut nadał ogromne kompetencje, bardziej przypomina swoją wewnętrzną organizacją partie starego typu, niż nowoczesne struktury. Prezes PiS jest wymieniony po Kongresie PiS a przed Radą Polityczną i Komitetem Politycznym jako najwyższa władza wykonawcza PiS. Nawet statut PZPR nie nadawał jej I sekretarzowi KC takich uprawnień. Nie będę się rozwodził nad nimi, ich sprawa, ale myśl, że po Kaczyńskim jego następcą może zostać ktoś pokroju Brudzińskiego czy Macierewicza wzbudza chyba nie tylko moje obawy. Bardzo niepokojące są metody działania tej partii, a to już odzwierciedlenie stanu ducha formacji. Przykładów z bieżącej chwili kilka. Protestującym w Sejmie matkom dzieci niepełnosprawnych protest różnymi metodami utrudniano. Cel - różnymi metodami - osiągnięto, doprowadzono do jego zakończenia. Nawiążę także do ostatnich wydarzeń na XXXI nadzwyczajnej sesji Rady Dzielnicy Praga Północ. Mimo że nie ta skala, to stan ducha i sposób myślenia ten sam. Na początku wspomnę, że sesja trwa ponad półtora roku, a zaczęła się 3 lutego 2017 i chyba nie zakończy się do końca kadencji. Jako że jest to sesja nadzwyczajna, opozycja ma związane ręce i nie może zwołać kolejnej sesji nadzwyczajnej, bo takowa już trwa. Opozycja nie może więc wprowadzać do porządku obrad nowych wniosków (np. o odwołanie przewodniczącego rady czy zarządu) bo te mogą być skutecznie blokowane przez Marka Bieleckiego, przedstawiciela osób, które zwołały nadzwyczajną sesje, który jednoosobowo może nie wyrazić na to zgody. Jednocześnie wyrażając zgodę na wnioski, zarząd utrzymuje stan paraliżu rady. Wszelkie próby zmiany tej sytuacji są skutecznie zwalczane. Próba przełamania i wykluczenie z klubu radnych niezależnych Bieleckiego i Jarzębskiej, spowodowało utworzenie nowego - praskiego klubu radnych, który oprócz wykluczonych zasiliła radna Jara z byłej Wspólnoty Samorządowej, a następnie Kocham Pragę. Rozmowy były zapewne prowadzone z innymi radnymi, bo ja osobiście w przypadki nie wierzę i fakt wycofania się w jednej chwili z komisji ochrony środowiska, której przewodnicząca była radna Gugała, przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady widzę jednoznacznie. Skutkiem ich działań komisja przestała działać. Pytanie, które mnie nurtuje, jest jedno - czy miało to przywołać radną Gugałę do porządku, czy komuś przeszkadzało istnienie tej komisji z innych przyczyn, a może jedno i drugie. Przypomina mi to działania PiS z lat ubiegłych, gdy rozwiązano komisję edukacji po to, by pozbyć się

przewodniczącej Anny Jurczyńskiej z SLD, która zdecydowanie walczyła w obronie gabinetów stomatologicznych wówczas przez obecnego wojewodę mazowieckiego, a wtedy wiceburmistrza Pragi Zdzisława Sipierę, zamykanych. Mdli mnie teraz, gdy słyszę, że ta sama ekipa mówi o przywracaniu opieki stomatologicznej w szkołach. Wojewoda Sipiera to osobny temat i kolejny przykład. Będzie zapamiętany jako ten, który zmilitaryzował fragment Warszawy, umożliwiając powstanie pomników smoleńskich i bezkrytyczne zmienił nazwy 50 ulic w Warszawie. Cel jasny, metody mało finezyjne. Całe szczęście, że są jeszcze niezależne sądy i dzieło wojewody Sipiery na jednym z odcinków legło w gruzach. Dąbrowszczaków wróciła.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

Komentarze polityczne: redakcja nie ingeruje w treść ani styl wyrażanych opinii.

mini ogłoszenia

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 516-630-068

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31 ginekolog, psychiatra

USŁUGI

ADWOKAT JOANNA LIPKA przyjmuje już na Grochowie przy ul. Grenadierów 12 - umowy, odszkodowania, rozwody, alimenty, nieruchomości, spadki, sprawy karne, porady, tel. 517-355-662

AGD, telewizory, anteny - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

KONSERWATOR, złota rączka 606-181-588

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA TV LCD, LED, PLAZMA, DVD. Ul. Szczęśliwa 2, pon-pt. 15-21, tel. 605-385-105, www.serwis-rtv.waw.pl

PRZEPROWADZKI, wywóz mebli, gruzu 722-990-444

SKUP aut tel. 573-418-807

ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi cenne książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

WINYLE, CD, KASETY - skup i sprzedaż. Wyceniamy na miejscu, płacimy gotówką. Warszawa, Ząbkowska 11. Telefon 516-518-876

OFERTY PRACY

1. Asystent Sali - obsługa sali konferencyjnej

Zatrudnimy pracowników do obsługi sal konferencyjnych. Praca na terenie Zakładu przy ul. Zamoyskiego na Pradze-Południe od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 do 15.00 i 9.00 do 17.00. Wymagana książeczka „sanepidowską". Umowa o pracę.

Do obowiązków osoby zatrudnionej należeć będzie m.in.: przygotowanie Sali na konferencję, posprzątanie po konferencji, parzenie ciepłych napojów itp.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 do 19.00 pod numerem telefonu 604 068 796.

2. Sprzątacz-ka obszarów biurowo-socjalnych

Zatrudnimy pracowników do sprzątania obszarów biurowo-socjalnych na terenie Zakładu przy ul. Zamoyskiego na Pradze-Południe. Praca od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 do 14.00. Wymagana książeczka „sanepidowska". Umowa o pracę.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 do 19.00 pod numerem telefonu 604 068 796.

3. Sprzątacz-ka terenów zewnętrznych

Zatrudnimy pracowników do sprzątania terenów zewnętrznych oraz przewożenia paczek na terenie Zakładu przy ul. Zamoyskiego na Pradze-Południe. Praca od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 do 14.00. Wymagana książeczka „sanepidowska". Umowa o pracę.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 do 19.00 pod numerem telefonu 604 068 796.

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 20 czerwca

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk ZPR Media Spółka Akcyjna. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiustacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-462 Warszawa, ul. Jagiellońska 42 lok. 73/73A

tel./faks **22 618-00-80**

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14

Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**

https://www.facebook.com/nowapraska

strona internetowa - **www.ngp.pl**

e-mail dla tekstów - **ngp@ngp.pl**

dla reklam i zdjęć **reklama@ngp.pl**

redakcja: **redakcja@ngp.pl**

Nasi przedstawiciele:

Bogumiła 507-257-824, Jagoda 605-037-515, Paweł 609-490-949

Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl
Pełen zakres usług

Cud nad Wisłą

Proszę Szanownych Państwa, pojechałem na spacer z niepełnosprawnym przyjacielem do pałacu w Jabłonnie. Akurat rozjeżdżali się zamożni uczestnicy pałacowych komunii. Syci, rozmodleni, najedzeni i mocno napici. Na terenie parku obowiązuje ruch ronda. Wtem czołowo napiera na mnie auto wypełnione ludem, nazwijmy ich, bożym. Uprzejmie, z uśmiechem, mówię, że jadą pod prąd. Wtem przy dzieciach w bieli, kobietach, wysiada poklęte cudo w zdjętym krawacie i ryczy: „a przyp… ci sk...u?". Tak właśnie budzą demony w ludziach idee komunistów i złodziei Brudzińskiego, mord zdradzieckich Kaczyńskiego, bić k…y i złodziei Brzozowskiego. Tym tętni postkomunijna mielizna, kpiąca z prawa. Chrystus zamienił wodę w wino, aby się weselić, aliści współczesna propaganda przemienia naród w alpagę i trzodę. To cud!

Dramatycznym przykładem tej tezy są zamordowane foki. Każda z nich była obywatelem polskim i państwa Bałtyk. Każda miała sznur z obciążeniem. Dziury w głowach, rozpłatane brzuchy. Zasiane zwyrodnienie rośnie. Zaczyna się po troszeczku od dziecka, od kpin z odpowiedzialności, od topienia niechcianych szczeniąt i kociąt. Z tego pnia wyrasta kłusownictwo i wszechobecne niedbalstwo. Nie widzę rzetelnego ogólnopolskiego programu o zwierzętach, prowadzonego latami, z którym mógłbym się utożsamić. Z medialnym poziomem państwa Gucwińskich we wrocławskim ogrodzie zoologicznym, czy pana Sumińskiego w Zwierzyńcu utożsamiała się cała Polska. Mimo znakomitych osobowości, zdolności do przepięknej gawędy o zwierzętach Doroty Sumińskiej, Andrzeja Kruszewicza i wielu innych musimy takie osobowości odszukiwać w niszach. Często nie wiedząc, że istnieją. Uwaga społeczna w 90% ogniskowana jest na pokazywaniu patologii, nakręcaniu wewnętrznych złości, natręctw, agresji w tabloidowym stylu. Brakuje w niedzielnych porankach i wieczornych pasmach autorskich programów o dobru, miłości, opiece i harmonii z przyrodą. Wyśmienite produkcje BBC czyta Krystyna Czubówna. Polskich brak. A z pomiędzy nieba i ziemi lata temu zostały wyparte przez subtelnych hodowców w subtelny sposób prowadzących nas od dziecka na mielizny zwyrodnienia.

PROTEZY DENTYSTYCZNE
naprawa - ekspres
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Tarchomin II
ul. Atutowa 3
poniedziałek, środa, piątek w godz. 16-20
wtorek, czwartek w godz. 9-11
tel. **22 614-80-68**
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

DRZWI OKNA
- **Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn**
- **Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone**
- **Okna PCV i AL**
- **Parapety wew. i zew.**
- **Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery**

PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!
MAR-MET, ul. Gorzykowska 3
tel. 22 679-23-41, 600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl
www.drzwiokna.waw.pl

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
ul. Poborzańska 8
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7^{30}-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2017 r. poz. 1257), oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz.U. z 2017 r. poz. 1073 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia o wydaniu:

- decyzji nr 39/CP/2018 z 17 maja 2018 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci kanalizacyjnej ϕ 0,30 m, na częściach działek ew. nr 35/2, 36/2, 49/1, 49/3 z obrębu 4-07-01, na częściach działek ew. nr. 8/2, 14/11, 14/16, 14/135, 14/137, 14/139, 14/141, 14/149, 14/151, 14/152 oraz na działce ew. nr 14/150 z obrębu 407-02, w ul. Kupieckiej na odc. ul. Marywilska do wysokości Kanału Żerańskiego w dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, reprezentowanego przez pełnomocnika Piotra Wojtuniaka, złożony dnia 8 marca 2018 r.

- decyzji nr 40/CP/2018 z 17 maja 2018 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie przewodu wodociągowego DN 100 mm, na części działki ew. nr 27/13 oraz na dz. ew. nr 27/14 z obrębu 4-01-07, w drodze dojazdowej do ul. Grzymalitów w dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, reprezentowanego przez pełnomocnika Piotra Wojtuniaka, złożony dnia 14 marca 2018r.

POUCZENIE

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 (pokój 306 i 308), w poniedziałki w godz. 8.00-16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem organu wydającego decyzję w terminie 14 dni od dnia publicznego jej ogłoszenia.

Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Odwołania od decyzji należy składać w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa osobiście lub za pośrednictwem poczty.

Zawiadomienie lub doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

Dom Kultury Zacisze
ul. Blokowa 1,
www.zacisze.waw.pl
tel. (22) 679 84 69, 743 87 10

12, 19 (wtorek) godz. 10.00 - Bezpieczeństwo seniorów w teorii i praktyce. Bezpłatne warsztaty połączone z treningiem asertywności organizowane przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w partnerstwie z DK Zacisze. Finansowanie: program ASOS. Wstęp wolny.

12, 19, 26.06 (wtorek) godz. 9.30 - mMama Fit – bezpłatne zajęcia dla mam z dziećmi (0-2 lata). Na każde ćwiczenia obowiązują oddzielne zapisy przez stronę internetową. Finansowanie: Budżet Partycypacyjny 2018.

7.06 (czwartek) godz. 17.30 - „Szalone lata osiemdziesiąte"- koncert wokalistów z sekcji Piosenki Rozrywkowej i Zespołu Voice of Zacisze. Wstęp wolny.

7, 14, 21.06 (czwartek) godz. 14.30 - Warsztaty teatralne - bezpłatne zajęcia realizowane w ramach projektu Miejsce Mieszkańców. Wstęp wolny. Finansowanie: Budżet Partycypacyjny 2018.

8.06 (piątek) godz. 11.00 - Klub Ludzi Kultury. W programie: Aleksander Fredro „Świeczka zgasła", reż. Maria Kowalik. Spektakl w wykonaniu aktorów grupy teatralnej działającej w Piwnicy na Wójtowskiej - Filii Staromiejskiego Domu Kultury. Po spektaklu wywiad z reżyserem i kierownikiem zespołu Marią Kowalik.

8.06 (piątek) godz.18.30 - Letnia prezentacja sekcji Mały Muzyk. Wstęp wolny.

9.06 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:

* Podróże wehikułem sztuki. Historia sztuki dla najmłodszych (7-12 lat). Temat: Instalacja artystyczna „Park rzeźby - balonowe drzewa". Godz. 11.00-13.00. Opłata 40 zł.

* Mali Einsteini. Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. Temat: Bąbelkologia. I grupa - godz. 10.00, II grupa - godz. 11.00. Opłata: karnet 50 zł, pojedyncze zajęcia 30 zł.

9.06 (sobota) godz. 10.00-14.00 - Strefa Wolnego Handlu, czyli sąsiedzka garażówka z atrakcjami dla całej rodziny. Finansowanie: Budżet Partycypacyjny 2018.

9.06 (sobota) godz. 16.00 - Udział zespołów wokalnych „Zaciszańska Nuta" i „Żurawie" z DK Zacisze w III Spotkaniu Chórów i Zespołów Targówka, miejsce: Kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego, ul. Księcia Ziemowita 39, Warszawa - Targówek Fabryczny.

11.06 (poniedziałek) godz. 9.00 - Baśniogranie - baśnie polskie wg Oskara Kolberga. Spektakl baśniowy z muzyką na żywo, połączony z warsztatami, skierowany do dzieci i ich opiekunów. Projekt „Wielokulturowe spotkania z baśnią" realizowany przez Fundację „Szafa kultury" w partnerstwie z DK Zacisze. Finansowanie: Dzielnica Targówek. Wstęp wolny.

11.06 (poniedziałek) godz. 11.00 - Uroczyste zakończenie roku akademickiego 2017/2018 Uniwersytetu Trzeciego Wieku DK Zacisze. W programie: „Miłość nie jedno ma imię" występ kabaretu ZaTarg - scenariusz i reżyseria Lidia Sycz; warsztaty florystyczne pt. „Kompozycje kwiatowe w stylu Nocy Świętojańskiej" - prowadzenie Sieć szkół Cosinus.

11.06 (poniedziałek) godz. 18.30 - „Serce z kryształu" spektakl w wykonaniu Teatru Pinokio DK Zacisze. Scenariusz Joanna Mazewska. Wstęp wolny.

14-23.06 - HOME*EU międzynarodowa wymiana młodzieży, organizowana przez Dom Kultury Zacisze w partnerstwie z łotewskim stowarzyszeniem Pozitiva Doma, regionem Engures Novads, XIII LO im. płk. L. Lisa-Kuli i Ośrodkiem dla Uchodźców. Finansowanie: Erasmus+.

16.06 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:

* Mali Einsteini. Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. Temat: Slime party. I grupa - godz. 10.00, II grupa - godz. 11.00. Opłata 30 zł.

16.06 (sobota) godz. 12.00 - Letnia prezentacja sekcji Pianino. Wstęp wolny.

16.06 (sobota) godz. 17.00 - Letnia prezentacja sekcji Gitara. Wstęp wolny.

18.06 (poniedziałek) godz. 18.00 - Opowieści Czarnego Lądu - baśnie afrykańskie. Spektakl baśniowy z muzyką na żywo, połączony z warsztatami, skierowany do dzieci i ich opiekunów. Projekt „Wielokulturowe spotkania z baśnią" realizowany przez Fundację „Szafa kultury" w partnerstwie z DK Zacisze. Finansowanie: Dzielnica Targówek. Wstęp wolny.

19.06 (wtorek) godz. 17.30 - MAKE UP PARTY, czyli mini metamorfoza Twojego wizerunku – wydarzenie organizowane przez Stowarzyszenie „Targówek w spódnicy" w partnerstwie z DK Zacisze. Udział bezpłatny – obowiązują zapisy na stronie internetowej DK Zacisze.

20.06 (środa) godz. 17.00 - PEACE PARTY. Wielokulturowa impreza z okazji Światowego Dnia Uchodźcy skierowana do młodzieży. W programie m.in. premiera animacji poklatkowej, otwarcie wystawy, występy zespołów młodzieżowych. Na wszystkich gości czekać będą smakołyki z różnych stron świata. Patronat Honorowy: Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR Poland), Urząd ds. Cudzoziemców, Urząd Dzielnicy Targówek, Młodzieżowa Rada m.st. Warszawy. Finansowanie: Erasmus+.

20.06 (środa) godz. 16.00 - Turniej sportowy o puchar Szklanej Góry. Sportowe zabawy i inne atrakcje dla dzieci. Wydarzenie realizowane w ramach projektu „Miejsce Mieszkańców" – Budżet Partycypacyjny 2018. Wstęp wolny.

21.06 (czwartek) godz. 18.30 - Letnia prezentacja sekcji Keyboard. Wstęp wolny.

24.06-4.07 - Kolonie letnie w górach. Czahówka - Beskid Żywiecki.

GALERIA WILEŃSKA

ZAPRASZAMY DO STREFY RESTAURACYJNEJ

czynnej w każdą niedzielę od 10:00 do 20:00

Szczegóły na www.galeriawilenska.pl